

## Część I. Serce synodalności

### Wezwani przez Ducha Świętego do nawrócenia

*A pierwszego dnia po szabacie, wczesnym rankiem, gdy jeszcze było ciemno, Maria Magdalena udała się do grobu i zobaczyła kamień odsunięty od grobu. Pobiegła więc i przybyła do Szymona Piotra oraz do drugiego ucznia, którego Jezus kochał (J 20, 1-2).*

**13.** W poranek wielkanocny spotykamy troje uczniów: Marię z Magdali, Szymona Piotra, Ucznia, którego Jezus miłował. Każdy z nich szuka Pana na swój własny sposób; każdy ma swoją własną rolę w jutrzence nadziei. Maria Magdalena kieruje się miłością, która prowadzi ją najpierw do grobu. Poinformowani przez nią, Piotr i Umiłowany Uczeń udają się do grobu. Umiłowany Uczeń biegnie pełen młodzieńczej siły, szuka spojrzeniem tego, który pierwszy dostrzeże, ale potrafi ustąpić miejsca starszemu, któremu powierzono zadanie przewodnictwa. Piotr, obarczony ciężarem zaparcia się Pana, oczekuje na spotkanie z łaską, której szafarzem będzie w Kościele. Maria pozostaje w ogrodzie, słyszy, że ktoś ją wzywa po imieniu, rozpoznaje Pana, który posyła ją, aby ogłosiła Jego zmartwychwstanie wspólnocie uczniów. Dlatego Kościół uznaje ją za Apostołą Apostołów. Ich wzajemna zależność uosabia istotę synodalności.

**14.** Kościół istnieje, aby dawać światu świadectwo o przełomowym wydarzeniu dziejów: o zmartwychwstaniu Jezusa. Zmartwychwstały przynosi światu pokój i daje nam dar swojego Ducha. Żywy Chrystus jest źródłem prawdziwej wolności, fundamentem nadziei, która nie zawodzi, objawieniem prawdziwego oblicza Boga i ostatecznym przeznaczeniem człowieka. Ewangelie mówią nam, że aby wejść w paschalną wiarę i stać się jej świadkami, trzeba rozpoznać własną pustkę, mrok strachu, zwątpienia i grzechu. Ale ci, którzy w ciemności mają odwagę wyjść i szukać, w rzeczywistości odkrywają, że są poszukiwani, wezwani po imieniu, otrzymują przebaczenie i wraz z braćmi i siostrami zostają posłani.

### **Kościół – Lud Boży, sakrament jedności**

**15.** Z chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego wypływa tożsamość Ludu Bożego. Jest ona realizowana jako wezwanie do świętości i posłannictwo misji, aby zachęcać wszystkie narody do przyjęcia daru zbawienia (por. Mt 28, 18-19). Dlatego z chrztu, w którym Chrystus przyobleka nas w siebie (por. Ga 3, 27) i odradza nas przez Ducha (por. J 3, 5-6) jako dzieci Boże, rodzi się misyjny Kościół synodalny. Całe życie chrześcijańskie ma swoje źródło i fundament w tajemnicy Trójcy Świętej, która wzbudza w nas dynamikę wiary, nadziei i miłości.

**16.** „Podobało się jednak Bogu uświęcać i zbawiać ludzi nie pojedynczo, z wyłączeniem wszelkich wzajemnych powiązań, lecz ustanowić ich jako lud, który uznałby Go w prawdzie i Jemu święcie służył” (LG 9). Lud Boży na drodze do Królestwa nieustannie karmi się Eucharystią, źródłem komunii i jedności: „Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno ciało. Wszyscy bowiem bierzemy z tego samego chleba” (1 Kor 10, 17). Kościół, karmiony sakramentem Ciała i Krwi Pana, jest ukonstytuowany jako Jego Ciało (por. LG 7): „Wy przeto jesteście Ciałem Chrystusa i poszczególnymi [Jego] członkami” (1 Kor 12,

27). Ożywiony łaską, jest świątynią Ducha Świętego (por. LG 4): to On ją ożywia i buduje, czyniąc nas żywymi kamieniami duchowej budowli (por. 1 P 2, 5; LG 6).

17. Proces synodalny sprawił, że doświadczyliśmy „duchowego upodobania” (EG 268) bycia Ludem Bożym, zgromadzonym z każdego plemienia, języka, ludu i narodu, żyjącym w różnych kontekstach i kulturach. Nigdy nie jest to zwykła zbiorowość ochrzczonych, ale wspólnotowy i historyczny podmiot synodalności i misji, wciąż pielgrzymujący w czasie i będący już w komunii z Kościołem niebieskim. W różnych kontekstach, w których zakorzenione są poszczególne Kościoły, Lud Boży głosi i daje świadectwo Dobrej Nowinie o zbawieniu; żyjąc w świecie i dla świata, idzie razem ze wszystkimi narodami ziemi, prowadzi dialog z ich religiami i kulturami, rozpoznając w nich ziarna Słowa, zmierza w stronę Królestwa. Wszczepieni w ten Lud przez wiarę i chrzest, wspierają nas i towarzyszą nam Maryja Dziewica, „znak niezachwianej nadziei i pociechy” (LG 68), Apostołowie, ci, którzy dali świadectwo swojej wiary aż do oddania życia, święci wszystkich czasów i miejsc.

18. W świętym Ludzie Bożym, którym jest Kościół, komunია wiernych (*communio Fidelium*) jest jednocześnie komunią Kościołów (*communio Ecclesiarum*), która przejawia się w komunii biskupów (*communio Episcoporum*), ze względu na bardzo starożytną zasadę, że „biskup jest w Kościele, a Kościół w biskupie” (św. Cyprian, *List* 66, 8). W służbie tej wieloaspektowej komunii Pan umieścił apostoła Piotra (por. Mt 16, 18) i jego następców. Na mocy posługi Piotrowej biskup Rzymu jest „trwałym i widzialnym źródłem i fundamentem” (LG 23) jedności Kościoła.

19. „W sercu Boga jest preferencyjne miejsce dla ubogich” (EG 197), zepchniętych na margines i wykluczonych, co za tym idzie, są oni także w sercu Kościoła. Właśnie w nich wspólnota chrześcijańska spotyka się z obliczem i ciałem Chrystusa, który będąc bogatym stał się dla nas ubogim, abyśmy przez Jego ubóstwo stali się bogaci (por. 2 Kor 8, 9). Opcja preferencyjna na rzecz ubogich jest *implicite* związana z wiarą chrystologiczną. Ubodzy mają bezpośrednie poznanie cierpiącego Chrystusa (por. EG 198), co czyni ich zwiastunami zbawienia otrzymanego w darze i świadkami radości Ewangelii. Kościół jest wezwany do bycia ubogim wśród ubogich, którzy często stanowią większość wiernych, a także do słuchania ich i traktowania jako podmioty ewangelizacji, ucząc się razem z nimi rozpoznawać charyzmaty, które otrzymują od Ducha.

20. „Światłością narodów jest Chrystus” (LG 1), a to światło jaśnieje na obliczu Kościoła, nawet jeśli jest on naznaczony kruchością ludzkiej kondycji i ciemnością grzechu. Otrzymuje od Chrystusa dar i odpowiedzialność bycia skutecznym zaczynem więzi, relacji i braterstwa rodziny ludzkiej (por. AG 2-4), dając w świecie świadectwo o sensie i celu swojej drogi (por. GS 3 i 42). Podejmuje tę odpowiedzialność dzisiaj, w czasach zdominowanych przez kryzys uczestnictwa – to znaczy poczucia, że jest się częścią i podmiotem wspólnego losu – oraz przez indywidualistyczną koncepcję szczęścia i zbawienia. Jego powołanie i posługa prorocka (por. LG 12) polegają na dawaniu świadectwa o Bożym planie zjednoczenia całej ludzkości z Nim samym w wolności i komunii. Kościół, czyli „Królestwo Chrystusa już teraz obecne w misterium” (LG 3), i „załączek oraz zaczątek tego Królestwa na ziemi (LG 5), podąża razem z całą ludzkością, angażując się ze wszystkich sił na rzecz godności ludzkiej, dobra wspólnego,

sprawiedliwości i pokoju oraz „tęskni do królestwa w pełni doskonałego” (LG 5), kiedy to Bóg będzie „wszystkim we wszystkich” (1 Kor 15, 28).

## **Korzenie sakramentalne Ludu Bożego**

**21.** Droga synodalna Kościoła doprowadziła nas do ponownego odkrycia, że różnorodność powołań, charyzmatów i posług ma swoje korzenie: „Wszyscy bowiem w jednym Duchu zostaliśmy ochrzczeni, [aby stanowić] jedno Ciało” (1 Kor 12, 13). Chrzest jest podwaliną życia chrześcijańskiego, ponieważ wprowadza każdego w największy dar – bycie dziećmi Bożymi, czyli uczestnikami więzi Jezusa z Ojcem w Duchu Świętym. Nie ma większej godności niż ta, jednakowo dana każdemu człowiekowi, która sprawia, że przyoblekamy się w Chrystusa i jesteśmy wszczepieni w Niego jak latorośle w winny krzew. Miano „chrześcijan”, które mamy zaszczyt nosić, zawiera w sobie łaskę, która leży u podstaw naszego życia i sprawia, że kroczymy razem jako bracia i siostry.

**22.** Na mocy chrztu „Święty Lud Boży uczestniczy także w prorockiej funkcji Chrystusa, szerząc o Nim żywe świadectwo przede wszystkim życiem wiary i miłości” (LG 12). Dzięki namaszczeniu Duchem Świętym, otrzymanemu w sakramencie chrztu (por. 1 J 2, 20. 27), wszyscy wierzący posiadają wycucie prawdy Ewangelii, zwane *sensus fidei*. Polega ono na pewnej przynależności do boskich rzeczywistości, opartej na fakcie, że w Duchu Świętym ochrzczeni „stają się współuczestnikami Bożej natury” (DV 2). Z tego uczestnictwa wypływa zdolność intuicyjnego uchwycenia tego, co jest zgodne z prawdą Objawienia w komunii Kościoła. Dlatego Kościół ma pewność, że święty Lud Boży nie może błędzić w wierze, gdy ogół ochrzczonych wyraża powszechną zgodę w sprawach wiary i moralności (por. LG 12). Powoływanie się na *sensus fidei* nie powinno być mylone z opinią publiczną. Wiąże się zawsze z rozeznaniem pasterzy na różnych poziomach życia kościelnego, jak pokazuje przebieg poszczególnych etapów procesu synodalnego. Jego celem jest osiągnięcie zgody wiernych (*consensus Fidelium*), która stanowi „pewne kryterium przy rozróżnianiu, czy dana doktryna lub praktyka należy do wiary apostoelskiej” (Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Sensus fidei w życiu Kościoła*, 2014, nr 3).

**23.** Poprzez chrzest wszyscy chrześcijanie uczestniczą w *sensus fidei*. Dlatego jest to nie tylko zasada synodalności, ale także podstawa ekumenizmu. „Droga synodalności, którą podąża Kościół katolicki, jest i musi być ekumeniczna, tak jak droga ekumeniczna jest synodalna” (Papież Franciszek, *Przemówienie do Jego Świątobliwości Mar Awa III*, 19 listopada 2022). Ekumenizm jest przede wszystkim kwestią duchowej odnowy. Wymaga procesów pokuty i uzdrowienia pamięci o ranach przeszłości, aż po odwagę upomnienia braterskiego w duchu ewangelicznej miłości. Podczas Zgromadzenia wybrzmiały pouczające świadectwa chrześcijan z różnych tradycji kościelnych, których łączy przyjaźń, modlitwa, życie i zaangażowanie w służbę ubogim i troskę o wspólny dom. W wielu miejscach na świecie mamy do czynienia przede wszystkim z ekumenizmem krwi: chrześcijanie różnych wyznań wspólnie oddają życie za wiarę w Jezusa Chrystusa. Świadectwo ich męczeństwa jest bardziej wymowne niż jakiegokolwiek słowa: jedność pochodzi z Krzyża Pana.

**24.** Nie jest możliwe pełne zrozumienie chrztu inaczej, jak tylko w ramach inicjacji chrześcijańskiej, czyli drogi, na której Pan, poprzez posługę Kościoła i dar Ducha, wprowadza

nas w wiarę paschalną i włącza nas w komunię trynitarną i kościelną. Droga ta przybiera różne formy w zależności od wieku osoby, która ją podejmuje, różnych aspektów właściwych tradycjom wschodnim i tradycji zachodniej oraz specyfiki każdego Kościoła lokalnego. Inicjacja umożliwia kontakt z wielką różnorodnością powołań i posług kościelnych. W nich wyraża się miłosierne oblicze Kościoła, który uczy swoje dzieci, jak iść tą drogą, towarzysząc im. Słucha i odpowiadając na ich wątpliwości i pytania, ubogaca się nowością, którą każda osoba nosi w sobie, ze swoją historią i daną kulturą. W praktyce tego duszpasterskiego działania wspólnota chrześcijańska doświadcza, często nie zdając sobie z tego sprawy, pierwszej formy synodalności.

**25.** Na drodze wtajemniczenia chrześcijańskiego sakrament bierzmowania ubogaca życie wierzących szczególnym wylaniem Ducha Świętego w celu dawania świadectwa. Duch, którym został napełniony Jezus (por. Łk 4, 1), który Go namaścił i posłał, aby głosił Ewangelię (por. Łk 4, 18), jest tym samym Duchem, który zostaje wylany na wierzących jako pieczęć przynależności do Boga i jako namaszczenie, które uświęca. Dlatego bierzmowanie, które uobecnia łaskę Pięćdziesiątnicy w życiu ochrzczonych i wspólnoty, jest darem bardzo cennym dla odnowienia cudu dokonującego się w Kościele za sprawą płomienia misji, który sprawia, że Kościół odważnie wychodzi na drogi świata i przemawia w sposób zrozumiały dla wszystkich ludów i kultur. Wszyscy wierzący są wezwani, aby z zapałem przyczyniać się do tej dynamiki, przyjmując charyzmaty, które Duch obficie rozdaje każdemu i angażując się, aby zostały oddane na służbę Królestwa, z pokorą i twórczą inicjatywą.

**26.** Sprawowanie Eucharystii, zwłaszcza w niedzielę, jest pierwszym i podstawowym sposobem gromadzenia się i spotykania świętego Ludu Bożego. Sakrament Eucharystii „oznacza i sprawia jedność Kościoła” (UR 2). W „pełnym, świadomym i czynnym udziale” (SC 14) wszystkich wiernych, w obecności różnych posług i pod przewodnictwem biskupa lub prezbitera, uwidacznia się wspólnota chrześcijańska, w której urzeczywistnia się zróżnicowana współodpowiedzialność wszystkich za misję. Dlatego Kościół, Ciało Chrystusa, uczy się z Eucharystii wyrażać jedność i wielość: jedność Kościoła i wielość zgromadzeń eucharystycznych; jedność tajemnicy sakramentalnej i różnorodność tradycji liturgicznych; jedność celebracji i różnorodność powołań, charyzmatów i posług. Nic nie pokazuje bardziej niż Eucharystia, że harmonia stworzona przez Ducha nie jest jednolitością i że każdy dar kościelny jest przeznaczony do wspólnego budowania. Każda celebracja Eucharystii jest także wyrazem pragnienia i wołaniem o jedność wszystkich ochrzczonych, która nie jest jeszcze pełna i widzialna. Tam, gdzie niedzielna celebracja Eucharystii nie jest możliwa, wspólnota, pragnąc jej, gromadzi się wokół celebracji Słowa, gdzie Chrystus jest nadal obecny.

**27.** Istnieje ścisły związek między *synaxis* i *synodos*, między zgromadzeniem eucharystycznym i zgromadzeniem synodalnym. Chociaż w różnych formach, to jednak w obu urzeczywistnia się obietnica Jezusa, że będzie obecny tam, gdzie dwaj lub trzej są zgromadzeni w Jego imię (por. Mt 18, 20). Zgromadzenia synodalne są wydarzeniami, które poprzez działanie Ducha Świętego celebrują zjednoczenie Chrystusa z Jego Kościołem. To On zapewnia jedność eklezjalnego Ciała Chrystusa w zgromadzeniu eucharystycznym, podobnie jak w zgromadzeniu synodalnym. Liturgia jest słuchaniem Słowa Bożego i odpowiedzią na Jego zamysł przymierza. Również zgromadzenie synodalne jest słuchaniem tego samego Słowa, które rozbrzmiewa zarówno w znakach czasu, jak i w sercach wiernych, oraz odpowiedzią

zgromadzenia rozeznającego wolę Bożą, aby wprowadzić ją w życie. Pogłębienie związku między liturgią a synodalnością pomoże wszystkim wspólnotom chrześcijańskim, w różnorodności ich kultur i tradycji, przyjąć style celebracji, które ukazują oblicze Kościoła synodalnego. W tym celu prosimy o powołanie specjalnej Grupy Studyjnej, której można powierzyć również refleksję nad tym, jak sprawić, aby celebracje liturgiczne bardziej wyrażały synodalność; mogłaby ona również zająć się przepowiadaniem w ramach celebracji liturgicznych i rozwojem katechezy na temat synodalności w kluczu mistagogicznym.

## **Znaczenie i wymiary synodalności**

**28.** Terminy „synodalność” i „synodalny” wywodzą się ze starożytnej i stałej praktyki kościelnej gromadzenia się na synodach. W tradycji Kościołów wschodnich i zachodnich słowo „synod” odnosi się do instytucji i wydarzeń, które z biegiem czasu przybierały różne formy, obejmując wiele podmiotów. W całej swej różnorodności cechą wspólną, która łączy wszystkie te formy jest gromadzenie się w celu prowadzenia dialogu, rozeznawania i podejmowania decyzji. Dzięki doświadczeniom ostatnich kilku lat znaczenie tych terminów zostało lepiej zrozumiane i głębiej przeżywane. Coraz częściej są one kojarzone z pragnieniem, by Kościół był bliższy ludziom i bardziej relacyjny, by był domem i rodziną Bożą. W trakcie procesu synodalnego dojrzewała i została wypracowana zgoda co do znaczenia synodalności, która leży u podstaw niniejszego Dokumentu. Synodalność to wspólne kroczenie chrześcijan z Chrystusem i podążanie ku Królestwu Bożemu, w jedności z całą ludzkością. Jest ona ukierunkowana na misję, pociąga za sobą gromadzenie się na różnych poziomach życia kościelnego, słuchanie siebie nawzajem, dialog, rozeznawanie wspólnotowe, budowanie konsensusu stanowiącego wyraz obecności Chrystusa w Duchu i podejmowanie decyzji w zróżnicowanej współodpowiedzialności. W ten sposób lepiej rozumiemy, co to znaczy, że synodalność jest konstytutywnym wymiarem Kościoła (por. CTI 1). W prostych i zwięzłych słowach można powiedzieć, że synodalność jest drogą odnowy duchowej i reformy strukturalnej, aby uczynić Kościół bardziej uczestniczącym i misyjnym, to znaczy, aby uzdolnić go do kroczenia z każdym mężczyzną i każdą kobietą, jaśniejac światłością Chrystusa.

**29.** W Maryi Dziewicy, Matce Chrystusa, Kościoła i ludzkości, widzimy w pełnym świetle cechy Kościoła synodalnego, misyjnego i miłosiernego. Ona jest rzeczywiście figurą Kościoła, który słucha, modli się, rozmyśla, prowadzi dialog, towarzyszy, rozeznaje, decyduje i działa. Od Niej uczymy się sztuki słuchania, zwracania uwagi na wolę Boga, posłuszeństwa Jego Słowu, umiejętności dostrzegania potrzeb ubogich, odwagi wyruszenia w drogę, miłości, która pomaga, pieśni chwały i uwielbienia w Duchu Świętym. Dlatego, jak stwierdził św. Paweł VI, „działanie Kościoła na świecie jest jakby przedłużeniem opieki i troskliwości Maryi” (MC 28).

**30.** Ujmując rzecz bardziej szczegółowo, synodalność określa trzy odrębne aspekty życia Kościoła:

- a) odnosi się przede wszystkim do „specyficznego stylu, który określa życie i misję Kościoła, wyrażając jego naturę jako wspólnoty w drodze i zgromadzenie Ludu Bożego powołanego przez Pana Jezusa w mocy Ducha Świętego do głoszenia Ewangelii. Synodalność musi wyrażać się w zwyczajnym sposobie życia i pracy

- Kościół. Tego rodzaju *modus vivendi et operandi* realizuje się przez wspólnotowe słuchanie Słowa i sprawowanie Eucharystii, braterstwo komunii oraz współodpowiedzialność i uczestnictwo całego Ludu Bożego, na jego różnych poziomach i w rozróżnieniu różnych posług i ról, w jego życiu i misji” (CTI 70a);
- b) po drugie, „synodalność oznacza także, w bardziej konkretnym i określonym sensie teologicznym i kanonicznym te kościelne struktury i procesy, w których synodalny charakter Kościoła wyraża się na poziomie instytucjonalnym, w sposób analogiczny, na różnych poziomach jego realizacji: lokalnym, regionalnym i powszechnym. Tego rodzaju struktury i procesy służą autorytatywnemu rozeznaniu Kościoła, który jest wezwany do określenia kierunku, który należy obrać, wsłuchując się w głos Ducha Świętego” (CTI 70b);
  - c) po trzecie, synodalność oznacza „że w odpowiednim czasie mają miejsce wydarzenia synodalne, podczas których Kościół jest zwoływany przez właściwą władzę i według specyficznych procedur określonych przez dyscyplinę kościelną, angażując na różne sposoby, na poziomie lokalnym, regionalnym i powszechnym, cały Lud Boży pod przewodnictwem biskupów w kolegalnej i hierarchicznej komunii z Biskupem Rzymu, w celu rozeznania swojej drogi i problemów partykularnych oraz dla podjęcia decyzji i wskazania kierunków, by wypełnić swoją misję ewangelizacyjną” (CTI 70c).

**31.** W kontekście soborowej eklezjologii Ludu Bożego pojęcie komunii wyraża głęboką istotę tajemnicy i misji Kościoła, która ma swoje źródło i szczyt w sprawowaniu Eucharystii, czyli w zjednoczeniu z Bogiem w Trójcy Świętej oraz jedność między osobami ludzkimi, która urzeczywistnia się w Chrystusie za sprawą Ducha Świętego. Na tym tle synodalność „jest szczególnym *modus vivendi et operandi* Kościoła, Ludu Bożego, który objawia i realizuje jego istnienie jako komunii, kiedy wszyscy jego członkowie idą razem, gromadzą się wspólnie i biorą czynny udział w swojej misji ewangelizacyjnej” (CTI 6).

**32.** Synodalność nie jest wartością samą w sobie, ale ma na celu misję, którą Chrystus powierzył Kościołowi w Duchu Świętym. Ewangelizacja jest „pierwszorzędnym i naturalnym posłannictwem Kościoła” oraz „łaską i właściwym powołaniem Kościoła; wyraża najprawdziwszą jego właściwość” (EN 14). Będąc blisko wszystkich, nie mając względu na osoby, przepowiadając i nauczając, udzielając chrztu, sprawując Eucharystię i sakrament pojednania, wszystkie Kościoły lokalne i cały Kościół powszechny odpowiadają konkretnie na polecenie Pana, aby głosić Ewangelię wszystkim narodom (por. Mt 28, 19-20; Mk 16, 15-16). Doceniając wszystkie charyzmaty i posługi, synodalność umożliwia Ludowi Bożemu głoszenie i dawanie świadectwa Ewangelii kobietom i mężczyznom w każdym miejscu i czasie, stając się „widzialnym sakramentem” (LG 9) braterstwa i jedności w Chrystusie, chcianej przez Boga. Synodalność i misja są ze sobą ściśle powiązane: misja oświeca synodalność, a synodalność prowadzi do misji.

**33.** Władza pasterzy „jest specyficznym darem Ducha Chrystusa – Głowy dla budowania całego ciała” (CTI 67). Dar ten jest związany z sakramentem święceń, który upodabnia tych, którzy go przyjmują, do Chrystusa Głowy, Pasterza i Sługi oraz stawia ich w służbie świętego Ludu Bożego, aby strzec apostolskości przepowiadania i promować komunię kościelną na

wszystkich poziomach. Synodalność daje „najodpowiedniejszy kontekst interpretacyjny, pozwalający zrozumieć samo kapłaństwo hierarchiczne” (Franciszek, *Przemówienie podczas uroczystości upamiętniającej 50. rocznicę ustanowienia Synodu Biskupów*, 17 października 2015) i umieszcza we właściwej perspektywie zadanie, które Chrystus w Duchu Świętym powierza pasterzom. Wzywa zatem cały Kościół, włącznie z tymi, którzy sprawują władzę, do nawrócenia i reformy.

## **Jedność jako harmonia**

**34.** „Istota ludzka, ze względu na swoją naturę duchową, realizuje się w relacjach międzypersonalnych. W im bardziej autentyczny sposób je przeżywa, tym bardziej dojrzewa jej tożsamość osobista. Człowiek dowartościowuje siebie nie przez izolację, lecz poprzez relacje nawiązywane z innymi oraz z Bogiem. Relacje te mają zatem fundamentalną wartość” (CV 53). Kościół synodalny charakteryzuje się przestrzenią, w której relacje mogą się rozwijać dzięki wzajemnej miłości, stanowiącej nowe przykazanie, które Jezus pozostawił uczniom (por. J 13, 34-35). W kulturach i społeczeństwach coraz bardziej indywidualistycznych Kościół, „lud zjednoczony jednością Ojca i Syna, i Ducha Świętego” (LG 4), może świadczyć o sile relacji opartych na Trójcy Świętej. Różnice powołania, wieku, płci, zawodu, stanu i przynależności społecznej, istniejące w każdej wspólnotie chrześcijańskiej, umożliwiają każdej osobie spotkanie z innością niezbędną do osobistego dojrzewania.

**35.** To przede wszystkim w rodzinie, którą wraz z Soborem można by nazwać „domowym Kościołem” (LG 11), doświadcza się bogactwa relacji między ludźmi zjednoczonymi w swojej różnorodności charakteru, płci, wieku i roli. Dlatego rodziny są uprzywilejowanym miejscem do uczenia się i doświadczenia podstawowych praktyk Kościoła synodalnego. Pomimo rozbitcia i cierpienia, których doświadczają rodziny, pozostają one miejscami, w których uczymy się wymieniać dar miłości, zaufania, przebaczenia, pojednania i zrozumienia. To w rodzinie uczymy się, że mamy tę samą godność, że jesteśmy stworzeni do wzajemności, że potrzebujemy, aby nas wysłuchano i jesteśmy zdolni do słuchania, do rozeznawania i wspólnego podejmowania decyzji, do akceptowania i sprawowania władzy ożywianej miłością, do bycia współodpowiedzialnymi i odpowiedzialnymi za nasze czyny. „Rodzina humanizuje człowieka poprzez relację «my», a zarazem wspiera uzasadnione różnice każdego z nas” (Franciszek, *Przemówienie do uczestników sesji plenarnej Papieskiej Akademii Nauk Społecznych*, 29 kwietnia 2022)

**36.** Proces synodalny ukazał, że Duch Święty nieustannie wzbudza w Ludzie Bożym wielką różnorodność charyzmatów i posług. „Również w budowaniu Ciała Chrystusa obowiązuje różnorodność członków i funkcji. Jeden jest Duch, który rozdziela różnorodne dary dla dobra Kościoła, stosownie do swego bogactwa i do potrzeb posługiwania (por. 1 Kor 12, 11)” (LG 7). Jednocześnie pojawiła się dążność do poszerzenia perspektyw uczestnictwa i wykonywania zróżnicowanej współodpowiedzialności przez wszystkich ochrzczonych, zarówno mężczyzn, jak i kobiety. W tym kontekście wyrażono jednak smutek, ponieważ tak wielu członków Ludu Bożego nie uczestniczy w tej drodze odnowy Kościoła i ponieważ tak powszechnym zjawiskiem są trudności w pełnym przeżywaniu zdrowej relacji między mężczyznami i kobietami, między pokoleniami oraz między osobami i grupami o różnych

tożsamościach kulturowych i różnych uwarunkowaniach społecznych, zwłaszcza jeśli chodzi o ubogich i wykluczonych.

**37.** Proces synodalny uwypuklił ponadto duchowe dziedzictwo Kościołów lokalnych, w których i dzięki którym istnieje Kościół katolicki, oraz potrzebę wyrażenia ich doświadczeń. Na mocy katolickości, „poszczególne części przynoszą innym częściom i całemu Kościołowi właściwe sobie dary, tak iż całość i poszczególne części wzrastają na skutek owej wzajemnej łączności wszystkich oraz dążenia do pełni w jedności” (LG 13). Posługa Następcy Piotra „sprawuje opiekę nad prawowitymi odrębnościami, a jednocześnie czuwa, aby nie przeszkadzały one jedności, lecz raczej jej służyły” (*tamże*; por. AG 22).

**38.** Cały Kościół zawsze był wielością ludów i języków, Kościołów z ich obrządkami, dyscyplinami oraz dziedzictwem teologicznym i duchowym, mnogością powołań, charyzmatów i posług w służbie wspólnego dobra. Jedność tej różnorodności zapewnia Chrystus, kamień węgielny i Duch Święty, mistrz harmonii. Ta jedność w różnorodności jest dokładnie określona przez katolickość Kościoła. Jej znakiem jest wielość Kościołów *sui iuris*, których bogactwo podkreślił proces synodalny. Zgromadzenie prosi, abyśmy nadal podążali drogą spotkania, wzajemnego zrozumienia i wymiany darów, które odżywiają komunię Kościoła złożonego z Kościołów.

**39.** Odnowa synodalna sprzyja waloryzacji kontekstów jako miejsca, w którym uobecnia się i urzeczywistnia powszechne wezwanie Boga, byśmy byli częścią Jego Ludu, tego Królestwa Bożego, gdzie panuje „sprawiedliwość, pokój i radość w Duchu Świętym” (Rz 14, 17). W ten sposób różne kultury są w stanie uchwycić jedność, która leży u podstaw ich wielości i otwiera je na perspektywę wymiany darów. „Jedność Kościoła nie oznacza jednolitości, ale połączenie w organiczną całość uprawnionych odmienności (NMI 46). Różnorodność sposobów wyrażania zbawczego orędzia pozwala uniknąć jego redukcji do tylko jednego sposobu rozumienia życia Kościoła oraz teologicznych, liturgicznych, duszpasterskich i dyscyplinarnych form, w jakich się ono wyraża.

**40.** Waloryzacja kontekstów, kultur i różnorodności oraz relacji między nimi jest kluczem, aby wzrastać jako misyjny Kościół synodalny i podążać, pod natchnieniem Ducha Świętego, w kierunku widzialnej jedności chrześcijan. Potwierdzamy zobowiązanie Kościoła katolickiego do kontynuowania i wzmacniania ekumenicznej drogi z innymi chrześcijanami, na mocy naszego wspólnego chrztu i w odpowiedzi na wezwanie do wspólnego przeżywania komunii i jedności między uczniami, o którą modlił się Chrystus podczas Ostatniej Wieczerzy (por. J 17, 20-26). Zgromadzenie z radością i wdzięcznością przyjmuje postęp w relacjach ekumenicznych w ciągu ostatnich sześćdziesięciu lat, dokumenty dotyczące dialogu i deklaracje wyrażające wspólną wiarę. Udział Braci Delegatów ubogacił obrady Zgromadzenia i z niecierpliwością oczekujemy kolejnych kroków na drodze do pełnej komunii poprzez włączenie owoców ekumenicznej drogi do praktyk kościelnych.

**41.** Wszędzie na ziemi chrześcijanie żyją obok ludzi, którzy nie są ochrzczeni i służą Bogu, praktykując inną religię. To za nich modlimy się uroczyście w liturgii Wielkiego Piątku, z nimi współpracujemy i staramy się budować lepszy świat, razem z nimi błagamy jedyne Boga, aby wybawił świat od zła, które go przygniata. Dialog, spotkanie i wymiana darów,

typowe dla Kościoła synodalnego, są powołane do otwartości na relacje z innymi tradycjami religijnymi, w celu „ustanowienia przyjaźni, pokoju, harmonii oraz dzielenia się moralnymi i duchowymi wartościami i doświadczeniami w duchu prawdy i miłości” (Konferencja Biskupów Katolickich Indii, *Odpowiedź Kościoła w Indiach na współczesne wyzwania*, 9 marca 2016 r., cyt. w FT 271). W niektórych regionach chrześcijanie, którzy angażują się w budowanie braterskich relacji z ludźmi innych religii, cierpią prześladowania. Zgromadzenie zachęca ich do wytrwania w nadziei.

**42.** Wielość religii i kultur, różnorodność tradycji duchowych i teologicznych, mnogość darów Ducha i zadań we wspólnocie, a także zróżnicowanie wieku, płci i przynależności społecznej w Kościele są zaproszeniem dla każdego, aby uznać i uświadomić sobie własne niedostatki, fakt, że poznajemy tylko po części jakiś wycinek rzeczywistości, aby zrezygnować ze stawiania siebie w centrum, otwierając się na przyjęcie innych perspektyw. Każdy człowiek ma swój niepowtarzalny i niezastąpiony wkład w realizację wspólnego dzieła. Kościół synodalny można opisać, odwołując się do obrazu orkiestry: różnorodność instrumentów jest konieczna, aby ożywić piękno i harmonię muzyki, która łączy brzmienie poszczególnych instrumentów, a jednocześnie każdy z nich zachowuje swoje własne cechy charakterystyczne w służbie wspólnego zadania. W ten sposób objawia się harmonia jako działanie Ducha w Kościele, On, który jest osobową harmonią (por. św. Bazyle, *O Psalmie 29*, 1; *O Duchu Świętym XVI*, 38).

## **Duchowość synodalna**

**43.** Synodalność jest przede wszystkim duchowym usposobieniem, które przenika codzienne życie ochrzczonych i każdy aspekt misji Kościoła. Duchowość synodalna wypływa z działania Ducha Świętego i wymaga słuchania Słowa Bożego, kontemplacji, ciszy i nawrócenia serca. Jak stwierdził Papież Franciszek podczas otwarcia tej drugiej sesji, „Duch Święty jest niezawodnym przewodnikiem, a naszym pierwszym zadaniem jest nauczenie się rozpoznawania Jego głosu, ponieważ przemawia On we wszystkich i we wszystkim” (*Przemówienie na Pierwszej Kongregacji Generalnej XVI Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów*, 2 października 2024). Duchowość synodalna wymaga także ascezy, pokory, cierpliwości i gotowości do przebaczenia i otrzymywania przebaczenia. Przyjmuje z wdzięcznością i pokorą różnorodność darów i zadań, których Duch Święty udziela, by służyć jednemu Panu (por. 1 Kor 12, 4-5). Czyni to bez ambicji, zazdrości, żądz dominacji lub kontroli, pielęgnując te same uczucia, które miał Chrystus Jezus, który „ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi” (Flp 2, 7). Rozpoznajemy te owoce, gdy codzienne życie Kościoła naznaczone jest jednością i harmonią w wielości. Nikt nie może podążać ścieżką autentycznej duchowości w pojedynkę. Potrzebujemy towarzyszenia i wsparcia, w tym formacji i towarzyszenia duchowego, jako jednostki i jako wspólnota.

**44.** Odnowa wspólnoty chrześcijańskiej jest możliwa jedynie poprzez uznanie prymatu łaski. Jeśli brakuje duchowej głębi osobistej i wspólnotowej, synodalność zostaje sprowadzona do funkcji czysto organizacyjnej. Jesteśmy wezwani nie tylko do przekładania owoców osobistego doświadczenia duchowego na procesy wspólnotowe, ale także do doświadczenia tego, że nowe przykazanie wzajemnej miłości jest miejscem i formą spotkania z Bogiem. W tym znaczeniu perspektywa synodalna, czerpiąc z bogatego dziedzictwa duchowego Tradycji,

przyczynia się do odnowienia jej form: modlitwy otwartej na uczestnictwo, rozeznawania przeżywanego wspólnie, zapалу misyjnego zrodzonego z dzielenia się, a następnie promieniującego jako służba.

45. Rozmowa w Duchu jest narzędziem, które nawet pomimo swoich ograniczeń okazuje się owocne i pozwala nam słuchać i rozeznawać to, „co mówi Duch do Kościołów” (Ap 2, 7). Jej praktykowanie budziło radość, zdumienie i wdzięczność oraz było przeżywane jako ścieżka odnowy, która przemienia jednostki, grupy i Kościoły. Słowo „rozmowa” wyraża coś więcej niż zwykły dialog: harmonijnie przeplata myśli i uczucia oraz tworzy wspólny żywy świat. Dlatego można powiedzieć, że w rozmowie chodzi o nawrócenie. Jest to antropologiczny czynnik występujący w różnych ludach i kulturach, zjednoczonych praktyką solidarnego spotkania się w celu omawiania i decydowania o sprawach istotnych dla społeczności. Łaska urzeczywistnia to ludzkie doświadczenie: rozmowa „w Duchu” oznacza doświadczenie dzielenia się w świetle wiary i szukania woli Bożej, w ewangelicznej atmosferze, w której Duch Święty może sprawić, że Jego niepowtarzalny głos stanie się słyszalny.

46. Na każdym etapie procesu synodalnego wybrzmiała potrzeba uzdrowienia, pojednania i odbudowy zaufania w Kościele, zwłaszcza w następstwie zbyt wielu skandali związanych z różnymi nadużyciami, oraz w społeczeństwie. Kościół jest powołany, aby w centrum swojego życia i działania postawić fakt, że w Chrystusie, poprzez chrzest, jesteśmy sobie nawzajem powierzeni. Uznanie tej głębokiej rzeczywistości staje się świętym obowiązkiem, który pozwala nam rozpoznać błędy i odbudować zaufanie. Kroczenie tą drogą jest aktem sprawiedliwości, misyjnym zobowiązaniem Ludu Bożego w naszym świecie oraz darem z nieba, o który musimy prosić. Pragnienie dalszego kroczenia tą drogą jest owocem odnowy synodalnej.

## **Synodalność jako prorocтво społeczne**

47. Styl synodalny, praktykowany z pokorą, może uczynić Kościół proroczym głosem w dzisiejszym świecie. „Kościół synodalny jest niczym wzniesiony sztandar pośród narodów (por. Iz 11, 12)” (Franciszek, *Przemówienie podczas uroczystości upamiętniającej 50. rocznicę ustanowienia Synodu Biskupów*, 17 października 2015). Żyjemy w czasach naznaczonych rosnącymi nierównościami, rosnącym rozczarowaniem tradycyjnymi modelami rządzenia, rozczarowaniem funkcjonowaniem demokracji, rosnącymi tendencjami autokratycznymi i dyktatorskimi, dominacją modelu rynkowego bez względu na bezbronność ludzi i świata stworzonego oraz pokusą rozwiązywania konfliktów siłą, a nie dialogiem. Autentyczne praktykowanie synodalności pozwala chrześcijanom rozwijać kulturę zdolną do krytycznego wypowiedzania się w duchu proroczym wobec dominującego sposobu myślenia, a tym samym oferuje niepowtarzalny wkład w poszukiwanie odpowiedzi na wiele wyzwań stojących przed współczesnymi społeczeństwami, a także w budowanie dobra wspólnego.

48. Synodalny sposób przeżywania relacji jest formą świadectwa wobec społeczeństwa. Ponadto odpowiada na ludzką potrzebę bycia przyjętym i poczucia rozpoznania w konkretnej wspólnoty. Jest wyzwaniem dla rosnącej izolacji ludzi i kulturowego indywidualizmu, który często pochłania nawet Kościoły, i wzywa nas do wzajemnej troski, współzależności i współodpowiedzialności za dobro wspólne. Rzuca też wyzwanie przesadnemu

komunitaryzmowi społecznemu, który dusi ludzi i nie pozwala im być podmiotami własnego rozwoju. Chęć wysłuchania wszystkich, zwłaszcza ubogich, stoi w jaskrawej sprzeczności ze światem, w którym centralizacja władzy lekceważy ubogich, zepchniętych na margines, mniejszości oraz ziemię, nasz wspólny dom. Synodalność i ekologia integralna przyjmują perspektywę relacji i kładą nacisk na konieczność troski o więzi. Dlatego nawzajem się dopełniają i integrują w sposobie przeżywania misji Kościoła we współczesnym świecie.